**Wojna pozycyjna**

**Francuski żołnierz, Charles Delvert (czytaj: delwer ), tak pisał o warunkach panujących w okopach pod Verdun ( czytaj : werdę ) w styczniu 1916 r. :**

(...) Światła gasną. Teraz szczury i wszy pokazują, kto tu rządzi. Słychać chrupanie, tupanie, skakanie szczurów biegających od deski do deski, wydających z siebie ciche piski za falistą blachą stanowiącą ściany ziemianek. To hałaśliwe krzątanie się nie ustaje. W każdej chwili spodziewam się, że któryś wyląduje mi na nosie. Oprócz tego wszy i pchły zaczynają mnie kąsać. Oka absolutnie zmrużyć nie można. Około północy zapadam w przerywaną drzemkę. Podrywa mnie straszliwy huk. Ogień artyleryjski, strzały z karabinów ręcznych i maszynowych. (...) Około 1.30 cała ta kakofonia jakby ucichła. O 2.15 zaczyna się od nowa, tym razem z przerażającą gwałtownością. Wszystko drży w posadach. Nasza artyleria wali bez ustanku. O 3.00 wystrzały armatnie odzywają się już z przerwami i wszystko znowu cichnie. Zapadam w drzemkę, aby wstać o 6.00. Szczury i wszy także wstają; budzenie się do życia jest także budzeniem się do nędznej egzystencji. (...)

1. Określ rodzaj źródła i oceń jego wiarygodność.
2. Jakie uciążliwości odczuwali żołnierze w czasie wojny pozycyjnej?
3. Dokonaj rekonstrukcji życia codziennego żołnierzy w okopach podczas I wojny światowej.